

## INDIE KOMPLETUJĄ TRIADĘ ATOMOWĄ. SPRAWDZIAN POCISKÓW BAZOWANIA MORSKIEGO

---

**Indie przeprowadziły inauguracyjną serię ćwiczebnych odpaleń pierwszej samodzielnie wyprodukowanej rakiety balistycznej bazowania morskiego, rozwijanej pod nazwą kodową B-05. Oczekiwany od blisko 20 lat oręż to w rzeczywistości K-15 *Sigarika*, pocisk krótkiego zasięgu przeznaczony na uzbrojenie indyjskich atomowych okrętów podwodnych klasy *Arihant*. Wprowadzany do służby SLBM stanowi dla Indii przepustkę do skompletowania własnej triady nuklearnej, której posiadaniem mogło dotąd oficjalnie poszczycić się zaledwie pięć państw na świecie.**

Ćwiczenia indyjskiej marynarki wojennej z użyciem nowych pocisków SLBM (ang. *Submarine-launched ballistic missile*) o nazwie kodowej B-05 utrzymywano w ścisłej tajemnicy do samego momentu ich rozpoczęcia. Operację przeprowadzono w dniach 11-12 sierpnia br. na Zatoce Bengalskiej w odległości 10 kilometrów od wybrzeży portu Visakhapatnam, leżącego w stanie Andhra Pradesh. Próbne odpalenia wykonano z pokładu atomowego okrętu podwodnego, *INS Arihant* znajdującego się w zanurzeniu na głębokości ok. 20 metrów.

W trakcie wspomnianych dwóch dni testowych odpalono w sumie trzy kolejne rakiety balistyczne: dwa wystrzelenia przypadły na dzień 11 sierpnia, ostatnia natomiast wystartowała dzień później. Zgodnie z oficjalnym komunikatem, wszystkie pociski z powodzeniem osiągnęły wybrane cele, w dodatku z bardzo niewielkim odchyleniem od wyznaczonego punktu.

Odpalenie indyjskich pocisków SLBM było pierwszym operacyjnym sprawdzianem działania świeżo wprowadzonego do służby rodzimego systemu uzbrojenia strategicznego. Wraz z pozytywnym wynikiem próby Indie potwierdziły swoją gotowość do zasilenia grona państw dysponujących wszystkimi trzema rodzajami środków uderzenia nuklearnego: obok platform samolotowych i rakiet balistycznych bazowania lądowego, także pociskami odpalanymi z morza. Jak dotąd dysponentami tak zdefiniowanej triady nuklearnej stało się oficjalnie 5 państw: USA, Rosja, Chiny, Wielka Brytania i Francja. Niemniej jednak własny dopełniony potencjał nuklearny może posiadać także Izrael, który w zakresie arsenału morskiego dysponuje okrętami klasy Dolphin uzbrojonymi w pociski Popeye Turbo (przewiduje się, że są one zdolne do przenoszenia głowic nuklearnych o ładunku rzędu 200 kt).

Będący filarem indyjskich możliwości w tym zakresie B-05 (a właściwie, ukryty pod tym kodem K-15 *Sigarika*) to dwusegmentowy pocisk SLBM krótkiego zasięgu (do 750 km). Został on opracowany przez państwową organizację badawczo-rozwojową DRDO w ramach projektu obronnego przyjętego do realizacji jeszcze pod koniec lat 90. XX wieku. Szacuje się, że system może przenosić głowicę bojową o masie do 1000 kg. Na pokład okrętu *INS Arihant* można załadować 12 egzemplarzy tych rakiet.

Testy obecnie wprowadzanego SLBM mają uutorować Indiom drogę do przyjęcia na wyposażenie kolejnego rodzimego pocisku rakietowego, K-4, znajdującego się obecnie w fazie testów. W porównaniu do swojego prekursora, charakteryzuje się on znacznie rozleglejszym zasięgiem (do 3500

km). Oprócz wspomnianych dwóch wariantów, DRDO rozwija także kolejne pociski: K-5 o docelowym zasięgu 5000 km oraz K-6, zdolny do przebycia poziomego dystansu 6000 km.